

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13-07-2018 r.

Sąd Rejonowy w Wolsztynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Jankowiak

Protokolant: st. sek. sąd. Monika Rybarczyk

Przy udziale Prokuratora: ./.

po rozpoznaniu w dniu 09-07-2018 r. w Wolsztynie

sprawy

Z. M., syna M. i H. z domu K.,

urodzonego (...) w L.

oskarżonego o to, że:

w dniu 14 lutego 2018r. na ul. (...) w miejscowości W., gm. P., pow. (...), woj. (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny w postaci samochodu osobowego marki O. (...) o nr rejestracyjnym (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 0,40 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu,

- tj. o przestępstwo z art. 178a §1 k.k.

orzeka:

1. oskarżonego **Z. M.** uznaje za winnego przestępstwa z art. 178a §1 k.k. popełnionego w sposób wyżej opisany i za to przestępstwo na podstawie art. 178a §1 k.k. w zw. z art. 34§1a pkt 1 k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;
2. na podstawie art. 42 §2 k.k. orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych (z wyłączeniem kategorii T prawa jazdy) na okres 3 (trzech) lat;
3. na podstawie art. 43a §2 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 (pięciu tysięcy) zł;
4. na podstawie art. 63 §4 k.k. zalicza oskarżonemu na poczet orzeczonego w punkcie 2 zakazu okres rzeczywistego pozbawienia prawa jazdy od dnia 14 lutego 2018r. do dnia 13 lipca 2018r. i nadal;
5. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 233,23 zł, a nadto wymierza mu opłatę w kwocie 180 zł.

SSR Grzegorz Jankowiak

UZASADNIENIE

W dniu 14 lutego 2018 r. około godziny 17:00 Z. M. spożył nieustaloną ilość alkoholu. Po kilku godzinach oskarżony postanowił udać się do narzeczonej zamieszkałej W.. Powodem wyjazdu były obchodzone w tymże dniu (...). Kiedy około godz. 17:25 kierujący samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) oskarżony został zatrzymany do kontroli drogowej w W. na ul. (...), funkcjonariusze Policji D. Z. i D. W. wyczuli od niego woń alkoholu. Policjanci trzykrotnie poddali Z. M. badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, które dało wyniki: o godzinie 17:37 - 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, o godzinie 17:40 - 0,37 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a o godzinie 17:46 - 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Alkotest posiadał ważne świadectwo legalizacji. Prawo jazdy Z. M. zostało zatrzymane.

Oskarżony **Z. M.** urodził się (...) w L.. Jest kawalerem. Posiada na utrzymaniu jedno dziecko w wieku 5 lat. Zdobył wykształcenie w zakresie szkoły zawodowej; zawód wyuczony - mechanik samochodowy. Oskarżony wspólnie z rodzicami prowadzi gospodarstwo rolne, osiąga nadto dochody z prac dorywczych, gdzie jako kierowca zarabia od 500 zł do 1000zł. Łącznie jego dochody wynoszą około 2000 zł miesięcznie.

Nie był karany za przestępstwa, uprzednio popełniał wykroczenia drogowe.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy w Wolsztynie ustalił na podstawie niżej wymienionych dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego Z. M. (k.11 w zw. z k.37-38),
- notatki urzędowej (k.1),
- świadectwa wzorcowania i protokołu użycia urządzenia kontrolno -pomiarowego (k.2-3),
- informacji (k.8),
- karty karnej (k.13),
- zeznań świadka M. M. (k.38-39).

Oskarżony **Z. M.** (k.11 w zw. z k.37-38) zarówno w toku postępowania przygotowawczego, jak i na etapie jurysdykcyjnym, przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Wyjaśnił, iż późnym popołudniem 14 lutego 2018 r. spożył wódkę w ilości 100 gram, po spożyciu alkoholu oskarżony przypomniał sobie o przypadających w dniu 14 lutego (...). Będąc przekonany, że jest trzeźwy postanowił udać się do swej narzeczonej zamieszkałej w W..

Wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie, w jakim dotyczyły bezpośrednio przebiegu zdarzenia w dniu 14 lutego 2018r., Sąd dał wiarę w całości, ponieważ korespondowały one z treścią protokołu użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego oraz z treścią notatki urzędowej sporządzonej w dniu zdarzenia przez funkcjonariuszy Policji.

Sąd nie dał natomiast wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tym fragmencie, w którym oświadczył on, jak dużo alkoholu spożył przed jazdą samochodem, gdyż były one sprzeczne ze wskazaniami doświadczenia życiowego. Nie sposób bowiem uznać, by po spożyciu alkoholu w ilości 100 gram powstało u oskarżonego tak duże stężenie alkoholu, które na dodatek miałoby się utrzymywać przez kolejnych kilka godzin. W związku z powyższym Sąd uznał, iż powyższe wyjaśnienia nie były wiarygodne i stanowiły jedynie wyraz przyjętej przez oskarżonego linii obrony.

Na wiarę nie zasłużyły także te twierdzenia oskarżonego, jakoby podejmując decyzję o kierowaniu samochodem, nie uświadamiał sobie, że jest w stanie nietrzeźwości. Wyjaśnienia te mogłyby zasługiwać na wiarę, gdyby u oskarżonego

stwierdzono niskie stężenie alkoholu. Można by wówczas przyjąć, iż oskarżony jednorazowo spożył alkohol i po jakimś czasie o tym zapomniał. Linia obrony oskarżonego nie mogła jednak być skuteczna w sytuacji, gdy stwierdzono u niego 40mg/l, co oznaczało, że oskarżony musiał spożyć znaczną ilość alkoholu, która z pewnością oddziaływała na jego zmysły. Wskazania doświadczenia życiowego pozwoliły zatem wykluczyć, by w takim stanie rzeczy oskarżony nie miał świadomości, że znajduje się w stanie nietrzeźwości.

Zeznania **M. M.** (k. 38-39) nie wniosły istotnych okoliczności do sprawy, gdyż świadek nie widział gdzie i kiedy oskarżony spożywał alkohol. Świadek podał jedynie okoliczności dotyczące sytuacji życiowej oskarżonego i jego rodziny. Zeznaniami tym Sąd dał wiarę w całości nie znajdując jakichkolwiek podstaw do kwestionowania ich prawdziwości.

Sąd w całości dał wiarę zgromadzonym w sprawie dokumentom. Dokumenty urzędowe zostały bowiem sporządzone przez kompetentne osoby i właściwe organy, w przepisanej prawem formie i w zakresie ich działania. Żadna ze stron nie podważała treści dokumentów prywatnych, Sąd zaś nie znalazł podstaw, by czynić to z urzędu.

Sąd Rejonowy w Wolsztynie zważył, co następuje:

Przeprowadzone postępowanie karne w całej rozciągłości potwierdziło winę i sprawstwo Z. M. odnośnie zarzucanego mu przestępstwa.

Oskarżony Z. M. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 178a §1 k.k. Przepis ten stanowi, iż podlega karze ten, kto, znajdując się w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym. Zgodnie z art. 115 §16 k.k. stan nietrzeźwości w rozumieniu kodeksu karnego zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (pkt 1) lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (pkt 2). Przestępstwo z art. 178a §1 k.k. jest przestępstwem formalnym i polega na samym prowadzeniu pojazdu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego. Sam fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą odpowiedzialność z tego przepisu, chociażby pojazd był prowadzony prawidłowo i kierujący nie spowodowałby konkretnego niebezpieczeństwa (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1960 r., V K 556/60, Sł. MO 1961 nr 1, s. 190).

Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny pozwolił na niebudzące wątpliwości stwierdzenie, iż Z. M. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 178a §1 k.k. Pomimo bowiem tego, iż znajdował się w stanie nietrzeźwości - 0,40 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny.

W związku z powyższym Sąd uznał oskarżonego winnym zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 178a §1 k.k.

W tym miejscu wskazać należy, iż na rozprawie w dniu 9 lipca 2018 r. obrońca oskarżonego złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania. Zgodnie z art. 66 § 1 k.k. Sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, stwierdzić należy, iż kwestią, którą Sąd musiał rozważyć było to czy oskarżony spełnia warunki, które uzasadniałyby zastosowanie wobec niego środka probacyjnego w postaci warunkowego umorzenia postępowania karnego. W tym miejscu wskazać należy, że w świetle przeprowadzonego postępowania karnego, Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, iż zachodzą przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego ze względu na znaczną winę i stopień społecznej szkodliwości czynu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony w momencie popełnienia czynu zabronionego miał zachowaną pełną zdolność rozpoznania jego znaczenia, a także zdolność kierowania swoim zachowaniem. Ponadto

oskarżony dopuścił się powyższego czynu w warunkach normalnej sytuacji motywacyjnej. Tym samym nie zachodzą okoliczności, które wyłączałyby możliwość przypisania oskarżonemu winy lub umożliwiałyby przyjęcie bezprawności jego zachowania się. Co więcej, oskarżony jako kierowca z wieloletnim doświadczeniem winien bacznie przestrzegać zasad dotyczących prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości.

Oskarżony poruszał się pojazdem na przestrzeni 10 kilometrów, stanowiąc istotne zagrożenie dla innych uczestników ruchu drogowego. Rozpoczął jazdę będąc świadomym uprzednio spożytego alkoholu. Nie można więc przyjąć, że wina oskarżonego nie jest znaczna.

Przechodząc w tym miejscu do oceny społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, zdaniem Sądu, jest ona znaczna zarówno przy społecznej szkodliwości in abstracto, jak in concreto. Oceniając niniejszą sprawę, należy zauważyć, że o ile działanie oskarżonego nie spowodowało naruszenia określonych dóbr, takich jak życie lub zdrowie człowieka, to jednak prowadząc pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, stwarzał on realne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale i innych osób. Należy mieć przecież na względzie, że prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwości, pomimo intensywnych działań uświadamiających, nadal stanowi plagę na drogach oraz jedno z głównych zagrożeń cennego dobra, jakim jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Tak więc, kierująca oskarżonym chęć przemieszczenia się pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, zasługuje na zdecydowaną dezaprobatę. Oskarżony przy tym nie był zmuszony żadnymi szczególnymi okolicznościami by prowadzić pojazd w dniu 14 lutego 2018 r. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, jego sytuacja nie była nadzwyczajna, a przynajmniej nic na to nie wskazywało. Oskarżony chcąc dojechać do dziewczyny, mógł zamówić taksówkę lub poprosić o przysługę znajomego.

Rozważając kwestię wymiaru kary za przypisane oskarżonemu przestępstwo, Sąd kierował się dyrektywami zawartymi w art. 53 §1 i §2 k.k. Ustawodawca stawia na pierwszym miejscu cele zapobiegawcze i wychowawcze, jakie orzeczona kara ma spełnić przede wszystkim w stosunku do oskarżonego, ale i potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Sąd ma baczyć, by dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając jednocześnie stopień społecznej szkodliwości czynu.

Podstawowym kryterium orzekania kary w ramach prewencji indywidualnej jest przede wszystkim osobowość sprawcy, której oceny dokonuje się pod kątem wyliczonych w art. 53 §2 k.k. okoliczności uznając, iż zasadnicze znaczenie winien mieć w tym zakresie stopień zawinienia sprawcy, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa oraz zachowanie się po jego popełnieniu. Sąd zobligowany jest także wziąć pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego sprawcy.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy uznał, iż karą adekwatną do stopnia winy oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości jego czynu, spełniającą wymogi prewencji ogólnej i indywidualnej, będzie kara 1 roku ograniczenia wolności. Aktualnie oskarżony jest osobą utrzymującą się z wspólnej pracy w gospodarstwie rolnym i pracy dorywczej. Utrata prawa jazdy, a zatem możliwości wykonywania pracy dorywczej, spowoduje zmniejszenie jego dochodów. Oskarżony podał, że osiąga dochody na poziomie 2000 zł z czego 500 zł do 1000 zł stanowi wynagrodzenie z prac dorywczych. Tym samym w przyszłości oskarżony zmuszony będzie utrzymywać się wyłącznie z dochodów osiąganych z prowadzonego gospodarstwa rolnego. Mając na uwadze konieczność utrzymania siebie i małoletniego dziecka w ocenie Sądu oskarżony nie ma możliwości uiszczenia kary grzywny, albowiem osiągnane w przyszłości dochody pozwalają mu jedynie na pokrycie podstawowych potrzeb. Z uwagi na powyższe Sąd zdecydował się na orzeczenie wobec oskarżonego kary 1 roku ograniczenia wolności polegająca na wykonywaniu nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Przepracowanie przez oskarżonego 240 godzin w skali roku w ocenie Sądu jest wykonalne, biorąc pod uwagę zaangażowanie oskarżonego w pracach w gospodarstwie rolnym. Zaznaczyć należy przy tym, że w prowadzeniu gospodarstwa pomaga oskarżonemu również jego ojciec M. M.. Świadek podał, że pracuje w gospodarstwie rolnym, jednak nie ma prawa jazdy i nie może poruszać się ciągnikiem rolniczym.

Przepis art. 42 §2 k.k. obligował Sąd do orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. W stanie faktycznym niniejszej sprawy minimalny, trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych jest karą odpowiednią dla uświadomienia oskarżonemu naganności jego postępowania i stanowi jednocześnie sposób wzmoczenia bezpieczeństwa na drogach poprzez eliminowanie uczestników ruchu drogowego, którzy wprowadzają dla innych użytkowników drogi stan zagrożenia.

Sąd pozostawił oskarżonemu prawo jazdy kategorii T, uznając, iż orzeczenie zakazu prowadzenia pojazdów również tej kategorii byłoby, w okolicznościach niniejszej sprawy, nadmiernie surowe. Nie można było bowiem nie dostrzec, iż oskarżony od wielu lat wspólnie z rodzicami prowadzi gospodarstwo rolne, które jest ich podstawowym źródłem utrzymania. Orzeczenie wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych kat. T prawa jazdy, oznaczałoby w praktyce pozbawienie oskarżonego możliwości zarobkowania i uzyskiwania dochodów. Podkreślenia wymagało, iż oskarżony nigdy wcześniej nie wszedł w konflikt z prawem, a w trakcie czynu nie kierował pojazdem mechanicznym kategorii T prawa jazdy, lecz kategorii B.

Na podstawie art. 63 §4 k.k. na poczet orzeczonego wobec oskarżonego środka karnego Sąd zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy, tj. od dnia 14 lutego 2018 r. do dnia 13 lipca 2018r. i nadal.

Nadto, na podstawie art. 43a § 2 k.k., Sąd orzekł wobec oskarżonego, świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 5.000 zł. Zgodnie z treścią art. 43a § 2 k.k., w przypadku skazania sprawcy za przestępstwo określone w art. 178a § 1 k.k., co też miało miejsce w niniejszej sprawie, Sąd orzeka obligatoryjnie świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości co najmniej 5.000 zł. Wysokość świadczenia, które zostało orzeczone w wysokości ustawowego minimum, uwzględnia sytuację materialną oskarżonego, jak również okoliczności i charakter popełnionego przez oskarżonego przestępstwa.

Na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49 poz. 223 ze zm.) Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu państwa koszty postępowania w wysokości 233,23 zł a nadto wymierzył mu opłatę w wysokości 180 zł.

SSR Grzegorz Jankowiak